

DANE PODMIOTU WNOSZĄCEGO PETYCJĘ	
Imię i nazwisko/nazwa	
Miejsce zamieszkania/siedziba	
Adres do korespondencji	
Adres e-mail (w przypadku petycji składanych drogą elektroniczną)	
<i>Jeżeli podmiotem składającym petycję jest grupa podmiotów (np. organizacji, osób fizycznych) należy wskazać osobę je reprezentującą oraz podać imię i nazwisko/nazwę oraz miejsce zamieszkania/siedzibę każdego z nich</i>	
DANE PODMIOTU TRZECIEGO, W KTÓREGO INTERESIE SKŁADANA JEST PETYCJA	
Imię i nazwisko/nazwa	
Miejsce zamieszkania/siedziba	
Adres do korespondencji/adres poczty elektronicznej	
<i>Uwaga! Wymagane jest dołączenie do petycji zgody podmiotu trzeciego na jej złożenie. Podmiot, w którego interesie składana jest petycja, może wyrazić też zgodę na ujawnienie jego imienia i nazwiska/nazwy na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję</i>	
INFORMACJE DOTYCZĄCE PETYCJI	
Adresat petycji	Senat Rzeczypospolitej Polskiej
Tytuł petycji	Zmiana – dostosowanie do obecnych realiów – art. 10 Kodeksu wyborczego.
Akt prawa, w którym postulowana jest zmiana	Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy.
Treść petycji	Nowelizacja art. 10 § 1 pkt 3 lit. a Kodeksu poprzez zastąpienie słów „stale zamieszkuje na obszarze tej gminy” słowami „stale zamieszkuje na obszarze województwa w którym znajduje się gmina w której kandyduje;” ewentualnie słowami „stale zamieszkuje na obszarze województwa w którym kandyduje;” art. 10 § 1 pkt 3 lit. b poprzez zastąpienie słów „stale zamieszkuje na obszarze, odpowiednio, tego powiatu i województwa” słowami „stale zamieszkuje na obszarze województwa w którym kandyduje;”

Uzasadnienie

Szanowni Państwo,

zwracam się z prośbą o pochylenie się nad możliwością nowelizacji Kodeksu wyborczego w odniesieniu do czynnego prawa wyborczego radnych - art. 10 § 1 pkt. 3 lit. a i lit. b Kodeksu.

Wymóg stałego zamieszkania na obszarze, szczególnie gminy wydaje się reliktem przeszłości.

W chwili obecnej brak jest racjonalnych przesłanek za utrzymaniem takiego stanu rzeczy.

Rozwój komunikacji, w tym środków przemieszczania się, mobilność jednostek stwarza, że wiele osób spędza dużo czasu poza swoim miejscem zamieszkania.

Jednak sytuacja, która powoduje, że danej osoby przez kilka dni w tygodniu nie ma na terenie gminy otwiera przed niektórymi pokusę wysunięcia stwierdzenia, że osoba ta nie zamieszkuje na terenie tej gminy. Nie każdemu chce się udowodniać, że tak naprawdę, to obszar tej gminy jest jej miejscem zamieszkania. Prowadzi to do zaniechania kandydowania w wyborach.

Osoby, które czy to z konieczności czy to mając na uwadze ich wysokie kompetencje podjęły pracę w odległych od małych gmin, dużych ośrodkach i tam zdarza się im również mieć jakieś miejsce, dzięki któremu nie muszą każdego dnia pokonywać kilkadziesiąt kilometrów i wracać do swojego domu mają pewne obawy przed kandydowaniem.

Otóż osoby, te nie decydują się na kandydowanie, gdyż obawiają się postawienia przeciwko nim ze strony ich oponentów argumentu o braku spełnienia warunków umożliwiających kandydowanie.

Osoba taka, mimo, że pracuje w miejscowości odległej o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca swojego zamieszkania może być nadal dobrze zorientowana w sprawach swojej miejscowości. Wszak pomimo, że pracuje w innej miejscowości i ze względu na dużą odległość nie wraca każdego dnia do swojego domu (swojej gminy), czy czyni to nawet tylko na weekend i na mniejszą liczbę dni poza weekendami, to interesuje się i dba o sprawy swojej lokalnej społeczności. Jest w nich dobrze zorientowana. Ponadto cieszy się zaufaniem mieszkańców. Jest osobą kompetentną, chcąc się angażować. Tym samym ma duże szanse na zostanie radnym. Jednak kontrkandydat zdając sobie sprawę z tego, że konkurując o głosy z tym kandydatem może być mu ciężko zwyciężyć, zapowiada podniesienie argumentów w kampanii, zmierzających do podważenia prawa do jego kandydowania.

Dochodzi do sytuacji, że choć osoba ta wie, że zamieszkuje na obszarze gminy i może kandydować, to ze względu na brak ochoty na dodatkową batalię wycofuje się z kandydowania.

Szczególnie w małych gminach, diety radnych nie są duże. Nie ma też możliwości (co jest oczywiście pozytywne) znalezienie pracy przez radnych w spółkach komunalnych, bowiem takich nie ma. Tym samym aspekt finansowy nie jest czynnikiem, który sprawia, że ktoś chce kandydować. Osoby które kandydują robią to z chęci działania na rzecz rozwoju regionalnego. Jednak między innymi wyżej wymieniony zapis w Kodeksie

powoduje, że jest dużo okręgów, w którym jest tylko jeden kandydat na radnego.

Wobec czego nie dochodzi nawet do kampanii, głosowania. W mojej ocenie uchylene wyżej wymienionego zapisu albo zastąpieniem go zapisem "zamieszkuje na obszarze województwa w którym znajduje się gmina w której kandyduje" przyczyni się do zwiększenia liczby kandydatów na radnych gminy.

Ryzyko, że radnymi zostaną osoby których nie interesują sprawy danej społeczności jest bardzo małe.

Po pierwsze bycie radnym w małej gminie nie wiąże się z takimi korzyściami, aby ludzie czy to dla stanowisk, czy dla pieniędzy uparcie dążyli do bycia radnym. Po drugie wyborcy w małych gminach nie głosują na partię, szyldy, lecz na konkretnych ludzi. Tym samym nie zagłosują na człowieka, którego nie znają, który nie mieszka na terenie tej gminy, czy nie jest z nią związany.

Dochodzi także do sytuacji w której osoba mieszka w miejscowości na obrzeżach gminy, posiada gospodarstwo w dwóch gminach. Zdarzają się przecież sytuacje, że wioski mają po kilkanaście, kilkadziesiąt domów i są wioskami, których granica jest również granicą gminy. Tym samym nawet jeśli nie mieszka w pierwszym bądź ostatnim domu w swojej miejscowości to i tak do granicy gminy ma kilkadziesiąt, kilkaset metrów. Osoba taka, która dotychczas prowadziła gospodarstwo domowe i mieszkała wspólnie z rodzicami, zakłada swoją rodzinę lub w związku z powiększeniem się rodziny, dorastaniem dzieci, decyduje się na postawienie swojego domu. Mając na uwadze, że jest właścicielem kilku działek, wybiera jedną z nich, podejmuje odpowiednie procedury typu odrolnienie i tak dalej i stawia dom. Dom tej osoby znajduje się przykładowo 100 metrów poza dotychczasową miejscowością w której mieszkał z rodzicami. Jednocześnie jest to również 100 metrów poza granicami jej dotychczasowej gminy. Dzieci tej osoby pomimo postawienia domu 100 metrów od dotychczasowego, pomimo, iż nowy dom jest w innej miejscowości, w innej gminie nadal chodzą do tej samej szkoły podstawowej, ta osoba nadal czuje się związana z miejscowością w której się wychowała, w której żyła i w zasadzie nadal żyje. W dotychczasowej miejscowości nadal pozostała łąwa część gospodarstwa wraz z budynkami gospodarczymi. Na terenie nowej gminy stoi jedynie dom w którym zamieszkuje wraz z rodziną. Niestety nie może ona kandydować w wyborach na radnego, bowiem jego kontrkandydat wskazał, że mieszka ona poza terenem gminy w której chce kandydować. Na stale zamieszkuje na obszarze innej gminy, jego dom jest oddalony o 100 metrów od granicy gminy i znajduje się już w innej gminie. Tak samo może się zdarzyć w przypadku powiatu, choć w odpowiednio mniejszej skali, ze względu na mniejszą ilość powiatów i granic je dzielących.

Nowelizacja nie niesie ze sobą ryzyka, a pozwala jedynie na wytrącenie argumentów z którymi nie każdemu chce się walczyć. Przyczyni się do większej liczby osób kandydujących na radnych w małych gminach, nie będzie czynnikiem eliminującym osób, które na przykład ze względu na obowiązki służbowe przez sporą część czasu są poza swoim domem rodzinnym lub zamieszkuje kilka metrów od granicy gminy, ale już poza gminą w której chcą kandydować.

Uzasadnienie	<p>Czas do wyborów samorządowych jest jeszcze na tyle długi, że wprowadzenie tej zmiany zdaje się być możliwe do zrealizowania. Natomiast nie bez znaczenia jest również to, iż wpływa ona w sposób pozytywny na demokrację.</p> <p>Poddaje powyższe pod rozwagę Szanownym Państwu.</p>
--------------	---

~~Wyrażam zgodę~~/nie wyrażam zgody na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję mojego imienia i nazwiska/nazwy, imienia i nazwiska/nazwy reprezentowanego podmiotu/podmiotów*

**niewłaściwe skreślić*